

Sygn. akt VI Ga 346/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Harmata

Protokolant: Barbara Ćwiok

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2016 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: Skarbu Państwa Lasy Państwowe Nadleśnictwo L.

przeciwko: A. L.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w K. V Wydziału Gospodarczego z dnia 13 lipca 2016 r., sygn. akt V GC 199/16 upr

1. oddala apelację,
2. zasądza od powoda Skarbu Państwa Lasy Państwowe Nadleśnictwo L. na rzecz pozwanego A. L. kwotę 180,00 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt **VI Ga 346/16**

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 24 listopada 2016 r.

Powód Skarb Państwa Lasy Państwowe Nadleśnictwo L. wniósł o zasądzenie od pozwanego A. L. kwoty 506,10 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 170,61 zł od dnia 4 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 335,49 zł od dnia 29 października 2015 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że na podstawie umowy sprzedaży nr (...) z dnia 20 maja 2015 r. powód zobowiązał się wydać pozwanemu surowiec drzewny, pozwany zaś zapłacić cenę i odebrać towar w wyznaczonym terminie. Strony zastrzegły, że w razie uchybienia w terminie płatności, pozwany oprócz odsetek ustawowych, będzie zobowiązany do zapłaty rekompensaty w kwocie 40 euro zgodnie z art. 10 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Pozwany nie uregulował w terminie ceny za towar wskazany w trzech fakturach, co skutkowało naliczeniem przez powoda rekompensaty w łącznej kwocie dochodzonej pozwem.

W odpowiedzi na pozew pozwany zgłosił zarzut nadużycia przez powoda prawa podmiotowego oraz sprzeczność roszczenia z zasadami współżycia społecznego i społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa.

Pozwany wskazał, że umowa kupna-sprzedaży zawarta w dniu 20 maja 2015 r. nie była umową nr (...). Do pozwu załączona została umowa sprzedaży nr (...), a nie wskazana w treści pozwu umowa (...). W związku z tym niejasnym

jest dla pozwanego, na podstawie której umowy powód domaga się zapłaty równowartości 40 euro. Wszystkie dołączone do pozwu faktury zostały przez pozwanego dobrowolnie uregulowane bez dodatkowego wezwania do ich zapłaty, a zwłoka w zapłacie wyniosła tylko kilka dni. Pozwany zarzucił, iż powód dochodząc rekompensaty nadużywa przysługującego mu prawa. Drobne uchybienie w zapłacie nie powinno skutkować obciążeniem pozwanego dodatkowymi kosztami. W związku z tym nastąpiła rażąca dysproporcja pomiędzy należnymi z tytułu opóźnienia odsetkami, a naliczoną na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, rekompensaty.

Wyrokiem z dnia 13 lipca 2016 r. sygn. akt V GC 199/16 upr Sąd Rejonowy w K. oddalił powództwo (pkt I) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 377 zł tytułem kosztów procesu (pkt II).

Sąd Rejonowy wskazał, iż słusznie podniósł pozwany w sprzeciwie, że powód w pozwie podał inny numer umowy niż dołączona do pozwu, a mianowicie (...). Co więcej z przedłożonych faktur wynika, iż dotyczą one jeszcze innej umowy nr (...). Zasadnie zatem zarzucił pozwany, iż niejasnym jest, na podstawie której umowy powód domagał się zapłaty równowartości 40 euro. Faktem jest, iż w zapłacie należności z przedstawionych faktur zaistniały kilkudniowe opóźnienia (od dwóch do siedmiu dni), a strony są podmiotami, do których stosuje się przepisy ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, jednak powództwo nie mogło zostać uwzględnione. Sąd Rejonowy wskazał, iż prawo do przedmiotowej rekompensaty zachodzi wówczas, gdy w odniesieniu do transakcji handlowej, poniesiono jakiegokolwiek koszty dochodzenia jej zapłaty, po upływie terminu płatności. Ponadto do sądu orzekającego w sprawach o przyznanie równowartości 40 euro, należy zbadać, czy w okolicznościach konkretnej sprawy wierzyciel nie nadużył przyznanego mu prawa, biorąc pod uwagę art. 5 k.c. Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy, Sąd Rejonowy przyjął, iż wierzyciel w odniesieniu do przedłożonych faktur żadnych kosztów odzyskiwania należności nie poniósł – pozwany uiszczył należność bez jakiegokolwiek monitu ze strony wierzyciela wymagającego poniesienia przez niego kosztów, w przeciągu kilku dni następujących po dniu wskazanym jako termin wymagalności w spornych fakturach – nie sposób zatem mówić o spełnieniu jakiegokolwiek celu społeczno-gospodarczego związanego zarówno z celem dyrektywy, jak i uregulowaniem art. 10 cyt. ustawy. Nie może być bowiem mowy o rekompensacie kosztów nigdy nie poniesionych. W ustawie idzie o dochodzenie zaległości płatniczej dotyczącej należności głównej, nie wpisuje się w istotę instytucji wezwanie do uiszczenia należności ubocznych (noty odsetkowe), czy wręcz samo wezwanie do uiszczenia rekompensaty, a zatem przedłożone do akt sprawy przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 8 stycznia 2015 r. nie może być brane pod uwagę. Sąd Rejonowy wskazał, że powód nie wykazał poniesienia jakichkolwiek kosztów pomiędzy dniem popadnięcia przez pozwanego w opóźnienie, a faktycznym dniem uiszczenia przez niego należności. Nie wykazał, aby choćby wzywał pozwanego do uiszczenia należności listem poleconym przed dniem zapłaty. W ocenie Sądu Rejonowego zatem, zważywszy na cel wprowadzenia tego uregulowania i tym samym społeczno-gospodarcze przeznaczenie tego prawa, w niniejszej sprawie brak było podstaw dla uwzględnienia powództwa. Celem bowiem wprowadzenia tejże normy, jak wynikało to zarówno z dyrektywy europejskiej podlegającej implementacji właśnie w tej ustawie, jak i z samej treści art. 10, było zapewnienie rekompensaty za koszty odzyskiwania należności. W ocenie Sądu Rejonowego, względ na długotrwałą współpracę stron (co do zasady korzystną dla obydwu), dokonywanie przez pozwanego zakupu dużych ilości drewna, za znaczną sumę i w istocie minimalne opóźnienia w płatnościach, w konfrontacji z brakiem kosztów windykacyjnych poniesionymi przez powoda, żądanie uiszczenia ryczałtowych należności, rażąco wykracza poza cel ustawy i jest sprzeczne z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie prawa materialnego przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie tj.:

1) art. 5 k.c. poprzez przyjęcie, iż żądanie przez powoda zapłaty rekompensaty określonej w art. 10 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych rażąco wykracza poza cel ustawy i jest sprzeczne z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem,

2) art. 10 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych poprzez przyjęcie, iż powód powinien wykazać poniesienie jakichkolwiek kosztów windykacji.

W oparciu o powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa z zasądzeniem od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje, a w razie nieuwzględnienia tego wniosku o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w K. do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach instancji odwoławczej według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie podlegała uwzględnieniu.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji w sposób właściwy ocenił materiał dowodowy zebrany w sprawie, poczynił na jego podstawie prawidłowe ustalenia faktyczne, wywodząc ostatecznie właściwe wnioski materialnoprawne.

Na gruncie niniejszej sprawy w pierwszej kolejności zagadnieniem wymagającym oceny była interpretacja charakteru, wynikającego z art. 10 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, uprawnienia do rekompensaty w równowartości kwoty 40 euro. Stosownie do wymienionego przepisu w brzmieniu sprzed dnia 1 stycznia 2016 r., wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o którym mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1, bez wezwania, przysługuje od dłużnika z tytułu rekompensaty za koszty odzyskiwania należności równowartość kwoty 40 euro przeliczonych na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2015 r. sygn. akt III CZP 94/15, zgodnie z którą rekompensata za koszty odzyskiwania należności w wysokości 40 euro, przewidziana w art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz.U. 2013, poz. 403), przysługuje wierzycielowi bez konieczności wykazania, że koszty te zostały poniesione. Roszczenie o rekompensatę w wysokości 40 euro powstaje po upływie terminów zapłaty ustalonych w umowie lub ustalonych zgodnie z art. 7 ust. 3 i art. 8 ust. 4 tej ustawy. Przewidziane w art. 10 ww. ustawy uprawnienie wierzyciela jest oderwane od spełnienia przez niego dodatkowych warunków poza tym, że spełnił on swoje świadczenie oraz nabył prawo do żądania odsetek. Jest to uprawnienie, które nie zależy od tego, czy wierzyciel poniósł w konkretnej sytuacji jakkolwiek uszczerbek związany ze spełnieniem przez dłużnika jego świadczenia z opóźnieniem. W powołanej wyżej uchwale Sąd Najwyższy wskazał również, że możliwości wyłączenia lub ograniczenia uprawnienia wierzyciela do uzyskania równowartości 40 euro przewidzianego w art. 10 ust. 1 ww. ustawy nie sposób doszukiwać się także w celu dla którego zostało ono ustanowione. Celem tym nie jest rekompensata wierzycielowi kosztów, jakie poniósł on w związku z dochodzeniem należności odnoszących się do konkretnej transakcji, lecz skłonienie dłużnika do zapłaty w terminach określonych w ustawie oraz stanowiącej podstawę jej wprowadzenia do prawa polskiego, Dyrektywie 2011/7/UE. Skoro zaś celem tej Dyrektywy jest zwalczanie opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych, to uprawnienie do żądania od dłużnika zryczałtowanego zwrotu kosztów odzyskiwania należności, należy postrzegać jako jeden ze środków służących realizacji tego celu. Podobnie jak obowiązek zapłaty odsetek nie jest związany z koniecznością wykazywania, że wierzyciel poniósł szkodę i że niewykonanie świadczenia w terminie było spowodowane okolicznościami, za które dłużnik ponosił odpowiedzialność, także obowiązek zapłaty równowartości 40 euro nie jest zależny od tych okoliczności.

Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, dzielając w tym zakresie pogląd także wyrażony w w/w orzeczeniu, o dopuszczalności stosowania art. 5 k.c., mając jednak na uwadze, iż norma zamieszczona w art. 5 k.c. ma charakter wyjątkowy, a przy ocenie jej przesłanek należy brać pod uwagę całokształt okoliczności konkretnego przypadku; przy czym stosowanie instytucji z art. 5 kc nie może być automatyczne, będąc uzależnione właśnie od realiów konkretnej sprawy.

Strony łączyła umowa sprzedaży drewna, strony ustaliły 30-dniowy termin płatności oraz wskazały odwołując się do postanowień ustawy na rekompensatę 40 euro. Powód domagał się przedmiotowej rekompensaty za opóźnienie w

płatności za partie drewna, które to opóźnienie wynosiło zaledwie 2, 5, 7 dni, przy wpłacie należności głównej przez pozwanego dobrowolnie i bez dodatkowego wezwania. Odsetki z tego tytułu wyniosły 6,59 zł, 11,92 zł, oraz 28,61 zł. Powód wezwał pozwanego do zapłaty odsetek, jednocześnie obciążając go kwotą 40 euro, już po dacie zapłaty przez pozwanego należności głównej.

Sąd Okręgowy podzielając stanowisko Sądu Rejonowego co do zastosowania art. 5 kc, wziął pod uwagę krótki czasokres opóźnienia (zaledwie kilkudniowy) w zapłacie należności głównej, przyjmując iż w okolicznościach tej sprawy, dodatkowe obciążenie pozwanego byłoby nieproporcjonalne w stosunku do stopnia naruszenia umowy przez pozwanego, również w stosunku do wartości powstałych z tytułu opóźnienia odsetek. Sąd Okręgowy miał na uwadze również wzgląd na długotrwałą współpracę stron (co do zasady korzystną dla obydwu), dokonywanie przez pozwanego zakupu dużych ilości drewna, za znaczną sumę i w istocie minimalne opóźnienia w płatnościach, oraz jak wynikało również z zeznań pozwanego przyczynę braku terminowej zapłaty spowodowaną obiektywnymi, niezależnymi od pozwanego okolicznościami, tj. opóźnieniami w płatności ze strony jego kontrahentów. Z tytułu opóźnienia pozwany poniósł konsekwencje płacąc przewidziane na tę okoliczność odsetki. Kwota zaś 40 euro, naliczana automatycznie nawet w wypadku niewielkiego kilkudniowego opóźnienia, przy dobrowolnej zapłacie każdego należnego świadczenia nie może stać się dodatkowym, regularnym źródłem pozyskiwania środków przez uprawnionego, pozostającym w oderwaniu od funkcji jaką miała pełnić.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, iż żądanie powoda było sprzeczne z społeczno-gospodarczym przeznaczeniem jego prawa.

Mając powyższe na uwadze na uwadze Sąd Okręgowy w oparciu o art. 385 k.p.c. oddalił apelację. W przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego orzekając na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c.